



W kolejnych wydaniach

Turystyka: czy bon wakacyjny pomoże krakowskim przedsiębiorcom
Ulga na robotyzację dla Kowalskiego. Przedstawiamy zasady
Jak prowadzić biznes w czasach zarazy. Nasz bank pomysłów

Dziś u nas debata. Krakowianie pytają, wicepremier odpowiada



Zbigniew Bartus
zbigniew.bartus@polskapress.pl

Wydarzenie

Czy rząd przewiduje kolejne zamknięcie gospodarki, jeśli pandemia nie odpuści? Co z rozwojem Krakowa, opartym w znacznej mierze na przyjeźdnym, a zatrzymanym przez koronawirusa? Jak podtrzymać budownictwo mieszkaniowe, będące motorem małopolskiej gospodarki? Na te i inne pytania liderów organizacji gospodarczych oraz szefów samorządów wspierających biznes odpowiadała w redakcji Dziennika Polskiego i Gazety Krakowskiej wicepremier Jadwiga Emilewicz.

Dziś pierwszy zestaw pytań - zadanych przez Sebastiana Chwedeczka, prezydenta Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie - z odpowiedziami wicepremier. W kolejnych odcinkach opublikujemy pytania liderów BCC, MZP Lewiatan, MIRiP, Okręgowej Izby Radców Prawnych i Krajowej Izby Doradców Podatkowych oraz KPT i firmy ASTOR.



Dziś pyta Sebastian Chwedeczko, prezydent Izby Przemysłowo-Handlowej (po prawej w środkowym rzędzie)

Sebastian Chwedeczko, prezydent Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie: - Co z rozwojem Krakowa - pytam w kontekście zagospodarowania terenów w Nowej Hucie.

Jadwiga Emilewicz: - Trudno sobie wyobrazić, że postawimy tu kolejną hutę stali. Ale Kraków musi zacząć inwestować w taki sposób, by przyciągać przemysł przyszłości, w automatykę, robotykę i Nowa Huta świetnie się do tego nadaje. Przywrócenie jej

terenów pod inwestycje nie jest łatwym przedsięwzięciem, ale trzeba je jak najszybciej i jak najmądrzej zrealizować, jednocząc wszystkie siły. Mamy doskonałe przykłady, choćby pokazany mi przez KPT udany projekt rewitalizacji terenów w Luksemburgu, też w otulinie huty ArcelorMittal. Przywrócenie tej części miasta dla nowoczesnego przemysłu oznacza także poprawę zdrowia i bezpieczeństwa krakowian. Oparcie rozwoju miasta na prze-



Jadwiga Emilewicz: - Rząd zdecydowanie wyklucza powtórne zamknięcie sektorów gospodarki

myśle 4.0 uodporni je na kryzysy, jaki właśnie przechodzimy.

Sebastian Chwedeczko: - Krakowscy deweloperzy alarmują, że banki z powodu pandemii nie wykazują zainteresowania udzielaniem kredytów. To powoduje, że większość przedsiębiorców związanych z branżą budowlaną zaczyna tracić kontrakty. Czy rząd widzi możliwość współpracy z bankami w celu podniesienia ich gotowości do udzielania kredytów?

Jadwiga Emilewicz: - Deweloperzy to jedna z najbardziej marżowych branż w Polsce - 30 procent w ubiegłym roku mówi właściwie wszystko. Ta branża miała się dobrze od 1989 r., nawet w okresie dołków gospodarczych czy kryzysu 2008 r. To tłumaczy naszą mniejszą skłonność do tego, by deweloperów - oraz równie dochodową w dłuższym okresie branżę finansową - uwzględnić w tarczy. Pan prezydent Chwedeczko sam przyznał, że

portfel nowych projektów budowlanych cały czas się przygotowuje, naszym zadaniem jest skrócić proces inwestycyjny, przede wszystkim poprzez przyspieszenie, gdzie się da, decyzji administracyjnych. Jesteśmy zdeterminowani rozwijać budownictwo społeczne. A więc wspieranie akcji kredytowej tak, ale tylko dla tych, którzy mają zdolność kredytową. Natomiast tym, którzy jej nie mają, a mają problemy mieszkaniowe, proponujemy dobre, wysokojakościowe budownictwo społeczne o rozsądnych i przewidywalnych czynszach. Dla budownictwa komercyjnego kluczowe jest to, czy Polacy będą mieli pracę, czy będą zarabiać, oszczędzać. Tarcze antykryzysowe służyły i służą właśnie temu.

Sebastian Chwedeczko: - A co wtedy, gdy fala zachorowań powróci np. jesienią?

Jadwiga Emilewicz: - Rząd zdecydowanie wyklucza powtórne zamknięcie sektorów gospodarki czy branż, choć - oczywiście - zapewnienie pełnego bezpieczeństwa obywatelom pozostaje priorytetem. I myślimy wypracowali wiele zasad i procedur, które pozwalają przedsiębiorcom funkcjonować przy zachowaniu bezpieczeństwa.

OPINIE UCZESTNIKÓW XIII FORUM PRZEDSIĘBIORCÓW MAŁOPOLSKI - CZĘŚĆ II

Opinie

Marek Malec, prezes Galicyjskiej Izby Gospodarczej, sekretarz Małopolskiego Porozumienia Organizacji Gospodarczych:

- Moja firma produkcyjna, pracująca nieprzerwanie, odnotowała w kwietniu i maju spadek sprzedaży o 70 proc. Co będzie dalej, czas pokaże. Po rozmowach z wieloma właścicielami małych firm wiem, że borykają się z podobnymi problemami. Pytamy siebie wzajemnie, czy tak radykalne ograniczenie gospodarki było niezbędne w walce z pandemią i czy aby zastosowane „lekarstwa” nie zabiją zbyt wielu „pacjentów”. Mogę ocenić pomoc, jaką otrzymałem. Z punktu widzenia formalności najprościej było sięgnąć po 5 tys. zł pożyczki na pokrycie bieżących kosztów

działalności gospodarczej mikroprzedsiębiorcy z Urzędu Pracy. Wniosek wypełniało się szybko, ale już na pieniądze trzeba było poczekać nawet cztery tygodnie. Wsparciem było również zwolnienie z części opłat na ZUS - za siebie i pracowników. Jednak największe wsparcie i „najszybsze pieniądze” były z Tarczy Finansowej PFR dla Mikrofirm i MŚP. Po wysłaniu wniosku zatwierdzenie otrzymałem po dwóch dniach, a przyniesione środki zostały przelane na konto firmy w dniu następnym. Trzeba pamiętać, że ta pomoc jest umarzalna w maksymalnie 75 procentach i to pod warunkiem utrzymania miejsc pracy przez minimum pół roku. Inne formy pomocy wymagały zatrudnienia wytrwanych fachowców. Odżył zatem stary problem stosowania tych

samych narzędzi i miar dla wielkich i małych firm. Trzeba zmienić podejście, zwłaszcza że koronawirus nie ustępuje.

Prof. Piotr Buła, dyrektor Krakowskiej Szkoły Biznesu Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie:

- Najbliższe miesiące w wielu firmach będą czasem analizowania i usprawniania procesów, wartościowania pracy, modelowania struktur organizacyjnych oraz redefiniowania celów i strategii. Niestety, wyzwaniom tym będzie towarzyszyć jeszcze większa niż dotychczas niepewność - nikt bowiem nie jest w stanie z wystarczająco dużym stopniem prawdopodobieństwa przewidzieć, w jaki sposób będzie przebiegała epidemia i w jakim stopniu dotknie ona konkretne przed-

siębiorstwa, czy rynki. Racjonalne wydaje się więc podejście wariantowe: każda firma powinna opracować różne scenariusze strategiczne i jak najlepiej się do nich przygotować. Na wszystkich branżach czy sektorach, bez wyjątku, kryzys epidemiczny wymusi osvajanie zmian, które ujawniły się jaskrawiej niż kiedykolwiek wcześniej. Zarządzanie zmianą i zarządzanie ryzykiem należą do najważniejszych wyzwań, którym muszą sprostać menedżerowie w najbliższych miesiącach, a nawet latach. Ci, którzy będą umieli to zrobić, zapewnią firmom względnie stabilny i bezpieczny powrót do równowagi. Najlepsi w porę dostrzegą w kryzysie nowe szanse. Jeśli będą potrafili je skalkulować i przekuć w sukces, zapewnią firmom rozwój.

Marek Teper, prezes Nowotarskiej Izby Gospodarczej:

- Gospodarkę możemy obronić podejmując działania naprawcze całego systemu działania państwa. Trzeba uporządkować działanie urzędów, uczynić je bardziej przejrzystym. Dla jednostek opłacanych z budżetu państwa winny być ustalone tabele płac, aby uniknąć samowoli w tym zakresie. W okresie II Rzeczypospolitej takie tabele funkcjonowały wszyscy wiedzieli, ile zarabia prezydent, premier, a także pracownik na poczcie. Przyspieszona cyfryzacja wielu procedur może pomóc w ograniczeniu zatrudnienia w administracji drogą naturalnego przechodzenia na emeryturę - nawet o jedną trzecią stanu obecnego. Zaoszczędzone środki mogą zasilić np. służbę zdrowia. Waż-

nym elementem wzmocnienia państwa powinien być powrót do służby cywilnej na wszystkich szczeblach zarządzania. Odbudowa tych służb zapewniłaby porządek w administracji oraz dobre i efektywne działania. W maju obchodziliśmy 30-lecie samorządu terytorialnego. Samorząd ten wymaga dalszego wzmocnienia poprzez ściślejsze partnerstwo z samorządem gospodarczym. Konieczna jest też nowelizacja Ustawy o izbach gospodarczych z 1989 roku. Powszechny samorząd gospodarczy, o który zabiegamy od 30 lat, stałby się na wszystkich szczeblach - krajowym, wojewódzkim i gminnym - rzeczywistym partnerem wspomagającym samorząd terytorialny, tworząc mocny fundament społeczeństwa obywatelskiego.

Oprac. Zbigniew Bartus

Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie: przepis na to, jak w wieku 170 lat z iście młodzieńczą pasją skutecznie wspierać przedsiębiorców korzystając z przebogatej doświadczeń poprzedników oraz własnej wiedzy i energii

Zbigniew Bartus
zbigniew.bartus@polskappress.pl



Izba Przemysłowo-Handlowa

Po staropolsku bardzo długi jest tytuł tekstu - i to nie przypadek. Nawiązuje bowiem do przewspaniałej tradycji: wszakże krakowska IPH należy do elitarnego klubu dziesięciu środkowoeuropejskich samorządów gospodarczych założonych w połowie XIX stulecia. Jednocześnie w roku swego okrągłego jubileuszu działa z prawdziwie młodzieńczą pasją, ba - przyciąga młodych, nagradzając ich biznesową inwencją. Przede wszystkim jednak skutecznie wspiera swych członków. Zdobyta przez dziesięciolecia wiedza i doświadczenie nie zabiły świeżości: są źródłem niespożytej energii, jakże ważnej w czasach wychodzenia przedsiębiorców z pandemii.

Przyjaciół poznaje się w biedzie, organizacje gospodarcze sprawdzają w kryzysie. Świętując w tym roku 170-lecie Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie sprawdziła się doskonale w obu tych rolach: i jako przyjaciółka przedsiębiorców, i jako nieoceniona pomoc w pokonywaniu przez firmę miazm, raf, przepaści oraz zakrętów. Od pierwszego dnia pandemii wspiera swych członków, nawiązując tym samym do najlepszych lat w jakże imponującej historii.

- Pandemia nie pozamykała nas w domach. Przeciwnie: uznaliśmy, że od pierwszego dnia, w którym zaczęły obowiązywać rządowe ograniczenia i zakazy wyłączające z działalności całe branże i sektory gospodarki, musimy pozostać otwarci dla swych członków, żeby ich skutecznie wspierać - podkreśla Sebastian Chwedeczko, prezydent IPH.

Przyznaje, że po znakomitym roku 2019 - jednym z najbardziej pracowitych, a zarazem owocnych okresów w najnowszej historii Izby - jubileuszowy rok 2020 miał obfitować w kolejne aktywności i wydarzenia, a codzienne wysiłki na rzecz przedsiębiorców miały się przeplatać ze świętowaniem 170. rocznicy, zgodnie z zacna-



Zachwyceni laureaci kolejnej edycji konkursu „Mój Pierwszy Biznes” - IPH otworzyła się szeroko na młodych adeptów biznesu



W 2019 r. IPH podpisała list intencyjny o współpracy z oddziałem Chińskiej Rady ds. Promocji Handlu Międzynarodowego w Hangzhou

igłówną w świecie krakowską tradycją. Koronawirus częściowo zburzył te ambitne plany, ale ich całkiem nie zniweczył.

- Sprawności przydatność organizacji weryfikuje to, jak potrafi sobie radzić w sytuacjach wyjątkowych, kryzysowych. Czy umie nawiązać do wieloletniej tradycji, a przy tym zachować młodzieńczą witalność i zdolność reagowania na zupełnie nowe, zaskakujące wyzwania. Z sygnałów napływających od naszych członków wnioskuję, że zdaliśmy ten egzamin - mówi Sebastian Chwedeczko.

Izba błyskawicznie przestała się na aktywne wspieranie przedsiębiorców i doradzanie im przy użyciu najnowocześniejszych środków komunikacji. Zrobiła to korzystając z wiarygodnych źródeł informacji, przy ścisłej współpracy z innymi organizacjami zrzeszającymi przedsiębiorców, Urzędem Marszałkowskim Województwa Małopolskiego, krakowskim samorządem oraz instytucjami odpowiedzialnymi za tarcze antykryzysowe, jak BGK, ZUS, PFR. - Tylko tak szeroka i intensywna kooperacja gwarantuje, że pomoc niesiona przedsiębiorcom będzie sku-

teczna - wyjaśnia Rafał Kulczycki, dyrektor biura IPH.

Już w pierwszym dniu lockdownu, w połowie marca, internetowa strona IPH wypełniła się informacjami dla przedsiębiorców na temat sytuacji, zarządzeń związanych z epidemią, zmian prawnych. Izba publikuje je przez cały czas, wraz z konkretnymi, praktycznymi poradami - jak rozumieć dany przepis, jak skorzystać z dostępnych form pomocy, gdzie zwrócić się o dalsze wsparcie.

- Kluczowe jest to, by żaden z członków Izby nawet na moment nie pozostał bez wsparcia, nie czuł się samotny. Pomaga w tym także uruchomiona przez nas już 17 marca platforma intensywnej wymiany informacji pomiędzy firmami - podkreśla Rafał Kulczycki.

- Z jednej strony musimy szybko i klarownie komunikować firmom, jakie środki wsparcia, ulgi i rozwiązania są dla nich dostępne. IPH błyskawicznie zastosowała tu najbardziej skuteczną z dostępnych form, czyli specjalistyczne webinary z udziałem najlepszych ekspertów oraz przedstawicieli kluczowych instytucji udzielających pomocy. Przeprowadziliśmy w ciągu epidemii tyle samo eksperckich

webinariów i warsztatów, co w ciągu całego ubiegłego roku. Z drugiej strony staraliśmy się zrobić wszystko, by być skutecznym, czyli słyszalnym przekaznikiem głosu przedsiębiorców do gremiów odpowiedzialnych za projektowanie rozwiązań antykryzysowych - wyjaśnia Sebastian Chwedeczko.

Podkreśla, że dzięki współpracy z bratnimi organizacjami biznesu, zbiorowym apelom, determinacji i pasji, udało się w kolejnych tarczach przeformować rozwiązania znacznie korzystniejsze od pierwotnych.

- Dziś za niezwykle istotny uważamy udział organizacji zrzeszających przedsiębiorców w pracach nad długofalową strategią przezwyciężenia kryzysu gospodarczego. IPH zna realne potrzeby przedsiębiorców, bo jest z nimi na pierwszej linii frontu nie tylko od pierwszego dnia pandemii, ale - od 170 lat. Ta wiedza powinna być wykorzystana przez władzę mającą ambicję tworzyć choćby przyzwolte, a co dopiero właściwe warunki do prowadzenia biznesu - podkreśla Sebastian Chwedeczko.

Tym samym jubileuszowy rok zaczął się dla władz i działaczy IPH niezwykle inten-

sywną pracą. Zapewne trzeba jej będzie jeszcze wiele.

Tradycja cieszy i zobowiązuje

- Zdajemy sobie sprawę, że jako organizacja wspierająca przedsiębiorców mamy do odegrania niezwykle ważną rolę. Głównym celem nas wszystkich jest powstrzymanie narastania lub utrwalania negatywnych skutków pandemii w gospodarce. Obecne spowolnienie nie może się przeistoczyć w recesję. Równocześnie byłoby źle, gdybyśmy zapomnieli i nie mówili o tym, iż siłę do działania, wiedzę i doświadczenie, czerpiemy z przebogatej 170-letniej tradycji - podkreśla prezydent Chwedeczko.

Jego poprzednik, Andrzej Zdebski, piastujący funkcję prezydenta przez lwią część obecnego stulecia (2001-2017), wyjaśnia: - W 1595 roku w Marsylii wyłoniono z grona rady miasta 9 osób, które miały się zająć sprawami handlu, a że handel był dla rozwoju Marsylii sprawą kluczową, wkrótce okazało się, że nowa struktura - „izba handlowa” - jest niezwykle przydatna. Można więc powiedzieć, że izby handlowe i przemysłowe od samego zarania były powiązane z samorządem teryto-

rialnym i była to swego rodzaju emanacja samorządu o skonkretyzowanych, prorozwojowych zadaniach.

- Ten model był i jest kontynuowany w krajach europejskich i nie tylko europejskich - dodaje Andrzej Zdebski. I przypomina, że rozwój izb handlowych jest ściśle skorelowany z rozwojem kapitalizmu, podczas gdy starsze o stulecia izby kupców i rzemieślników miały swe korzenie w feudalizmie. Krakowska IPH była, rzec można, dzieckiem epoki dynamicznych przemian technologicznych, dzięki którym powstał w Polsce nowoczesny przemysł.

- I tak oto 14 listopada 1850 roku powstała pierwsza na ziemiach polskich, powołana tu, w Krakowie przez 14 ojców-założycieli, Izba Handlowa i Przemysłowa. To jej członkowie sprawowali pierwsze maszyny parowe stosowane w przemyśle i najnowsze w owych czasach wzory przemysłowe, w tym np. wzory kłódek, które potem adaptowano w rejonie Świątnik. To fabryka Zieleniewskiego, jako pierwsza w Galicji, rozpoczęła produkcję innowacyjnych maszyn i urządzeń dla przemysłu i rolnictwa - wspomina były szef IPH.

Przez kolejne dziesięciolecia, z przerwą na bolesny eksperyment PRL (1950-1989), izby przemysłowo-handlowe były w Polsce nośnikiem innowacji i stymulatorem rozwoju gospodarczego. IPH w Krakowie świeciła tu szczególnym blaskiem i przykładem: wniosła ogromny wkład, najpierw w rozwój ubogiej i zaniedbanej Galicji, potem miała swój udział w podniesieniu w ruin Polski, odrodzonej w 1918 r., wspierała, choćby przez swą rolę w powołaniu Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, przemysł śląski, ale też budowę Centralnego Ośrodka Przemysłowego - kluczowej koncepcji gospodarczej II RP.

Nawiązując do daty utworzenia pierwszej Izby Handlowej i Przemysłowej w połowie XIX stulecia, krakowska IPH świętuje swe jubileusze zawsze w okolicach 14 listopada. Rocznicowe spotkania służą integracji całego środowiska gospodarczego Małopolski, stanowią okazję do podsumowania osiągnięć Izby w minionym roku oraz wyróżnienia firm i osób, które w szczególny sposób przyczyniły się do rozwoju gospodarczego miasta i regionu (służą

temu m.in. prestiżowe Krakowskie Dukaty).

Jubileusze to znakomita okazja do wspominania momentów zwrotnych w dziejach Izby, a przede wszystkim ludzi, którzy prowadzili organizację w różnych, nierzadko bardzo trudnych czasach. Tu na myśl przychodzi: Wincenty Kirchmajer, wybrany na prezydenta Izby Handlowej i Przemysłowej w roku 1850 oraz Edward Nowak, pierwszy szef IPH po jej reaktywacji, a ściślej zjednoczeniu 6 lutego 1992 r. dwóch bratnich organizacji (Krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, powstałej w grudniu 1989 roku oraz Małopolskiej Izby Gospodarczej, powołanej we wrześniu 1990 roku). Jego dzieło kontynuowali: Tomasz Szczyński (1994-2001) i Andrzej Zdebski (2001-2017).

Z IPH w Krakowie w świat biznesu. Dosłownie

Podczas zeszłorocznej gali Sebastian Chwedeczko dziękował za olbrzymi wkład w sukcesy IPH swym współpracownikom, w tym wiceprezydentom IPH: Michałowi Czekajowi, Wojciechowi Hudyce, Janowi Sademu, Hubertowi Kardaszowi, Marcinowi Mazgajowi, Leszkowi Rożdżeńskiemu, a także dyrektorowi Kulczyckiemu i wszystkim osobom z biura IPH zaangażowanym w realizację niezliczonych projektów. A tych stale przybywa.

Dynamicznie rozwija się współpraca nie tylko z bratnimi organizacjami czy instytucjami publicznymi w kraju, ale i podmiotami zagranicznymi, a to za sprawą Klubu Kijowskiego, misji gospodarczych i europejskiej sieci - Enterprise Europe Network, specjalnego narzędzia Komisji Europejskiej, służącego pomocą mikro, małym

i średnim przedsiębiorstwom w rozwoju ich potencjału innowacyjnego i umiędzynarodowienia oraz pośredniczeniu w komunikacji pomiędzy KE a MŚP z całej wspólnoty. W punktach obsługi EEN przedsiębiorcy mogą szukać porady i skorzystać z szerokiego wachlarza łatwo dostępnych usług wsparcia.

- Regionalne małe i średnie przedsiębiorstwa z naszego regionu, które potrzebują indywidualnie dopasowanej informacji o tym, które z dostępnych narzędzi wsparcia będą dla nich osiągalne oraz porady, jak z nich korzystać, gorąco zachęcamy do kontaktu z nami - mówi Agnieszka Czubak, kierownik ośrodka EEN.

Izba otworzyła się też szeroko na młodych adeptów biznesu, organizując wspólnie z miastem Kraków i ABSL konkurs „Mój Pierwszy Biznes”, który w swym założeniu ma stać się początkiem edukacji biznesowej przyszłych przedsiębiorców (niedawno ogłoszono kolejną edycję).

IPH współpracuje w wielu obszarach z Urzędem Miasta Krakowa. Między innymi przy organizacji ważnych wydarzeń, np. Europejskiego Kongresu Samorządów, gdzie jednym z tematów było stworzenie silnego samorządu gospodarczego w Polsce. Urząd Miasta Krakowa jest jednym z partnerów Izby w projekcie Krakow Metropolitan Area for Business (KMA4Business), którego celem jest szeroko pojęta promocja gospodarcza Małopolski. Rolą Izby w projekcie jest zorganizowanie pięciu misji gospodarczych dla przedsiębiorstw. We wrześniu 2019 roku odbyła się misja do Lwowa, pozostałe miasta to San Francisco - targi TechCrunch, Dubaj - targi The Hotel Show Dubai, Gómel

na Białorusi oraz Hanower - targi CeBIT.

W 2019 r. krakowska Izba zainicjowała spotkanie w formule „Okrągłego Stołu” dotyczące zatrudniania cudzoziemców w Polsce. Współinicjatorami wydarzenia były: UMK, ASPIRE, ABSL, Business Centre Club, Małopolski Związek Pracodawców Lewiatan, Stowarzyszenie Budowniczych Domów i Mieszkań, American Chamber of Commerce in Poland oraz Francusko-Polska Izba Gospodarcza. Zaproszenie na konferencję przyjęły samorządy największych miast, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców, przedstawiciele Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego, Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie.

IPH jest od sześciu lat jednym z filarów Forum Przedsiębiorców Małopolski, jedynego w skali kraju pospolitego ruszenia wszystkich organizacji gospodarczych w regionie, zainicjowanego przez Dziennik Polski i Gazetę Krakowską, by jeszcze skuteczniej walczyć o polepszenie warunków prowadzenia biznesu.

Nie tylko biznes

Każdego roku w grudniu, począwszy od roku 2001, w siedzibie Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie odbywają się spotkania z cyklu „Kultura - Media - Biznes”, których inicjatorem i gospodarzem jest Andrzej Zdebski. Spotkania poświęcone są wymianie poglądów na temat współpracy mediów, kultury i biznesu dla rozwoju Krakowa i Małopolski, ponadto uczestnicy spotkania dyskutują o możliwych inwestycjach dla kultury w Krakowie.



Kluczowe jest to, by żaden z członków Izby nawet na moment nie pozostał bez wsparcia

Co roku przyznawane jest specjalne wyróżnienie IPH dla osoby lub instytucji, która zasłużyła się w danym roku dla kultury. Do tej pory byli to między innymi Jerzy Stuhr, Anna Dymna, Nigel Kennedy, Andrzej Starmach, Andrzej Mleczo, Piwnica pod Baranami, Mariusz Kwieciński czy Andrzej Sikorowski.

W 2000 roku izba stworzyła jedyny w Krakowie Sąd Polubowny, od tego czasu rozpatrzono ponad 200 spraw. W 2014 roku powstało przy Izbie Centrum Arbitrażu i Mediacji, którego celem jest zapewnienie przedsiębiorcom optymalnych i przyjaznych warunków rozwiązywania konfliktów.

W 2015 roku został utworzony Oddział IPH w Olkuszu. W 2018 roku powstała przy Izbie Łoża Kobiet Biznesu, której celem jest wspieranie przedsiębiorczości wśród kobiet oraz

szeroko pojęta wymiana doświadczeń, a także nawiązywanie relacji biznesowych.

Izba wspiera organizacje pozarządowe, m.in. Fundację Wspólnota Nadziei, Fundację Dzieciom „Zdążyć z pomocą” a także w imieniu zrzeszonych w niej przedsiębiorców, bierze udział w imprezach charytatywnych takich jak np. „Hoover Table”, której celem było umożliwienie młodzieży z krakowskich placówek opiekuńczo-wychowawczych i rodzin zagrożonych ubóstwem wzięcia udziału w obozie przygodowo-językowym.

15 listopada 2019 r. podczas uroczystej Gali Hoover Table 2019 Izba otrzymała statuetkę dla darczyńców.

Również Łoża Kobiet Biznesu przy IPH aktywnie wspiera aukcję na rzecz dzieci z Centrum Autyzmu i Całościowych Zaburzeń Rozwojowych w Krakowie.

- Świątując pięknie, zgodnie z krakowską tradycją, kolejne jubileusze, wspominamy wspaniałych przywódców i działaczy IPH z lat minionych. Wszystkie te ważne dla IPH, Krakowa i regionu postaci zapisały się na zawsze w naszych wspólnych dziejach. Bardzo mnie cieszy, że i dzisiaj osoby napędzające IPH znakomicie potrafiły nawiązać do tradycji i sprawdziły się nie tylko w codziennym wspieraniu przedsiębiorców, ale i w tak ciężkiej próbie, jak pandemia i wywołany przez nią kryzys. To pozwala mieć pewność, że nadejdą kolejne jubileusze. Obyśmy mogli je świętować w spokojniejszych czasach. Tego życzę wszystkim członkom, przyjacielom i sympatykom Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie - uśmiecha się prezydent Sebastian Chwedeczko. ©©

REKLAMA

00976959

Wsparcie dla biznesu w zasięgu ręki

Kim jesteśmy?

Sieć Enterprise Europe Network to jedno z najważniejszych narzędzi Komisji Europejskiej wspierających rozwój mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP).

W Polsce działa 30 ośrodków zgrupowanych w 4 konsorcjach regionalnych.

W skład Konsorcjum Południowa Polska wchodzi ośrodek Enterprise Europe Network zlokalizowany przy IPH w Krakowie.

Oferujemy najszerszy zakres bezpłatnych usług wsparcia dla mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw, tj.:

- poszukiwanie partnerów biznesowych za granicą, zwłaszcza w innych państwach UE
- organizacja misji gospodarczych i spotkań brokerskich na targach, w tym wirtualnych
- doradztwo w zakresie możliwości pozyskania dotacji dla MŚP

- szkolenia i konferencje nacelowane na podnoszenie innowacyjności i umiędzynarodowienia przedsiębiorstw, także w formie webinarów
- informacje i doradztwo z zakresu regulacji Jednolitego Rynku UE oraz rynków krajów członkowskich
- audyty innowacyjności

Zachęcamy do skorzystania z naszych usług!

Gdzie się znajdujemy?

Enterprise Europe Network przy IPH w Krakowie
ul. Floriańska 3
31-019 Kraków
tel.: 12 428 92 62 (55, 66)
www.iph.krakow.pl